

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Cezary Olszewski
Protokolant	st. sekr. sądowy Agnieszka Pietuszko

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. K.**

z udziałem **J. J. i Komitetu Wyborczego Wyborców (...)**

sprawy w trybie wyborczym (wybory samorządowe)

p o s t a n a w i a:

Oddalić wniosek.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. K. na podstawie art. 111§1 ustawy Kodeks Wyborczy domagał się zakazania uczestnikowi J. J., kandydującemu z KWW (...), na stanowisko wójta, rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących wnioskodawcy J. K., takich jak „po 4 latach rządów Pana J. K. (...)” mamy dług”, który „z około 1,8 mln wrósł do około 3,5 mln za 4 lata”; „podatek rolny z 85 zł za ha wzrósł do około 170 zł/100%”; „chybione drogie zakupy – wóz strażacki przepłacony o blisko 100 tys zł”; „remont starego przedszkola – 72 m⁽²⁾ na biura GOPS –u za blisko 150 tys zł” w sytuacji gdy „pomieszczenia na piętrze GOK-u około 150 m⁽²⁾ stoją puste”; „nowo pozyskanych pieniędzy z UE tyle co kot napłakał”.

Wnosił o nakazanie uczestnikowi postępowania sprostowania nieprawdziwych informacji w formie pisemnego ogłoszenia na tablicy ogłoszeń Gminy W., nakazanie przeproszenia wnioskodawcy ze wskazaniem, że w rozpowszechnianych ulotkach zamieścił nieprawdziwe informacje i opublikowania go na pierwszej stronie Głosu O., Gazety (...), a także 3-krotnie w Radio 5. Nadto domagał się zakazania uczestnikowi rozpowszechniania przedmiotowej ulotki, orzeczenia przepadku materiałów wyborczych KWW (...), a także wpłacenie kwoty 5.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, iż nieprawdą jest że gmina na początku kadencji obecnego wójta posiadała dług w kwocie 1,8 mln zł, gdy w rzeczywistości zadłużona była na kwotę blisko 2,5 mln zł. Nieprawdą jest, że podatek rolny wzrósł z 85 do 170 zł za hektar przeliczeniowy, bowiem to nie wójt przyczynił się do ustalenia takiej wysokości podatku, gdyż uchwała go rada gminy, a uzależniony jest on nadto od równowartości pieniężnej 2,5 kwintala średniej ceny skupu żyta. Zakwestionował także zbędność zakupu wozu strażackiego, ze wskazaniem, iż zakup ten nastąpił po cenie znacznie korzystniejszej niż uczyniły to gminy sąsiednie, bowiem za wóz ten zapłacono tylko 586,116 zł, podczas gdy np. Gmina Ś. zapłaciła kwotę 714,420 zł. Także zakup ciągnika, czyli koparko –ładowarki, nie nastąpił za cenę ok.

400 tysięcy zł, a nadto pojazd ten jest niezbędny do usuwania awarii wodociągu, czyli utrzymania dróg w okresie letnim i zimowym. Odnośnie przebudowy pomieszczeń GOPS, zdaniem wnioskodawcy, gmina nie dokonała remontu 72 m⁽²⁾ za 150 tysięcy zł, tylko powierzchni 158,18 m⁽²⁾, z częściowym przeznaczeniem na biura GOPS, a pomieszczenia GOK są wykorzystane na inne cele tj. salę muzyczną, konferencyjno – szkoleniową, komputerową, czy gabinet pracowników. Wskazywał także na wzrost dofinansowania unijnego w przeciągu obecnej kadencji, w porównaniu do lat ubiegłych podnosząc, iż nieprawdziwe jest stwierdzenie, iż nowo pozyskanych pieniędzy z Unii Europejskiej jest tyle, co kot napłakał. Nieprawdziwe jest także stwierdzenie, iż nałożenie na przedsiębiorcę kary w kwocie 55 tysięcy zł zależało od wójta, bowiem był on zobowiązany, na mocy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, do nałożenia tej kary na podstawie art. 9x ust. 1 pkt. 1.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 111§1 ustawy Kodeks Wyborczy jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26.01.1984r. – prawo prasowe, materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia :

1. zakazu rozpowszechniania takich informacji;
2. przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
3. nakazania sprostowania takich informacji;
4. nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
5. nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
6. nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Dokonują oceny materiału dowodowego, a w kontekście podniesionych przez wnioskodawcę zarzutów, uznać je należało za bezzasadne. Jak wskazuje wnioskodawca, dług gminy na koniec roku 2010 wynosił blisko 2,5 mln zł, zaś uczestnik w ulotce wskazuje, iż była to kwota 1,8 mln zł. Jak wynika bezspornie z ustaleń dokonanych na rozprawie, odchodzący wójt w 2010 roku, a uczestnik postępowania w sprawie niniejszej, rzeczywiście pozostawił dług gminy na poziomie 2,5 mln zł, jednakże pozostawił także wolne środki na rachunku gminy w kwocie ponad 600 tysięcy zł, które mogły być przeznaczone na spłatę długu. W tych okolicznościach informacja zawarta w ulotce, nie jest informacją nieprawdziwą, bowiem dokonując zbilansowania długu i aktywów, rzeczywiście zadłużenie gminy można uznać za mniejsze niż wynikałoby to z dokumentów finansowych. Z zasady ulotka jest materiałem wyborczym o dość ograniczonym zakresie informacji, w związku z czym brak wyjaśnienia tej kwestii nie oznacza jednak, iż informacja dotycząca zadłużenia, jest informacją nieprawdziwą.

Także zarzut dotyczący wzrostu podatku do kwoty ok. 170 zł, nie może być uznany za nieprawdziwy. Wysokość podatku ustalana jest w drodze uchwały rady gminy, która może obniżyć ten podatek wedle swego uznania. Niewątpliwie wysokość ta ma związek ze średnią ceną skupu żyta publikowaną przez Prezesa GUS, tym niemniej przyjęcie wskaźnika opublikowanego przez Prezesa GUS oraz określenie go w Uchwale Nr XXXIII/231/2013 na poziomie zbliżonym do tego wskaźnika, stanowi o wysokości ustalonego podatku, który rzeczywiście wynosi ok. 170 zł za ha przeliczeniowy.

Ocena zakupu wozu strażackiego i argument o przepłaceniu o kwotę blisko 100 tysięcy zł, nie może być do końca kategoryzowana w zakresie prawdy bądź nieprawdy, w rozumieniu art. 111 kodeksu wyborczego. Potrzeba zakupu takiego samochodu jest formą oceną, nie zaś poddającą się takiej weryfikacji jak prawda, czy nieprawda. Podobnie należy oceniać stanowisko co do przepłacenia o kwotę blisko 100 tysięcy zł. Swoją drogą, co okazało się bezsporne w sprawie niniejszej (przyznane przez wnioskodawcę i uczestnika), sąsiednie gminy pozyskując dofinansowania, dołożyły się w mniejszym stopniu do zakupu takich samochodów, zakupując je nawet za wyższe ceny.

Zawarty w ulotce zapis, iż niepotrzebny był zakup ciągnika (koparko-ładowarki) za około 400 tysięcy zł również zawiera określenia ocenne, które trudno rozpatrywać w kategorii prawdziwych bądź nie. Jedynym elementem, który w tym zakresie może być rozpatrywany jest kwestia ceny. Jak wynika z dokumentów wynosiła ona nieco ponad 330 tysięcy zł, tym niemniej zauważyć należy, co podkreślał także uczestnik, iż zakup sfinansowany był w części z kredytu, co w połączeniu z odsetkami, które będą wiązały się z jego spłaceniem oraz kosztami ubocznymi, zbliży kwotę nabycia koparki do kwoty podanej w ulotce.

Przeznaczenie środków na remont starego przedszkola w kwocie około 150 tysięcy zł, jest informacją prawdziwą, przy czym należy założyć, że powszechnie znanym w środowisku lokalnym jest fakt istnienia tego budynku, jego wielkość, a zatem i zakres wykonanego remontu, stąd też nawet mało precyzyjna informacja o powierzchni tego przedszkola nie stanowi o podaniu nieprawdziwej informacji, bowiem zdecydowana większość mieszkańców jest zorientowana o otaczającej ich rzeczywistości. Podobnie należy ocenić zapis w ulotce, iż pomieszczenia na piętrze GOK-u stoją puste. Nawet gdyby założyć, że jest to informacja nieprawdziwa, powszechnie wiadomym mieszkańcom jest, w jaki sposób wykorzystywane są te pomieszczenia, skoro ich przeznaczenie na działalność GOK- u ma miejsce, zaś stopień wykorzystania może być niewielki, co uzasadnia stwierdzenie, że stoją puste.

Zarzut dotyczący nowo pozyskanych pieniędzy z Unii Europejskiej co kot napłakał, jest określenie pejoratywnym, jednakże niemożliwy do skategoryzowania w ocenach prawdy bądź kłamstwa. Będzie to zawsze określenie pozostawiające niedoprecyzowane poglądy i oceniane z punktu widzenia indywidualnej skali przyjmowanej przez autora takiej oceny.

Reasumując stwierdzić należy, iż zakwestionowane przez wnioskodawcę w ulotce uczestnika postępowania stwierdzenia, nie mogą być uznane za nieprawdziwe i podlegające regulacji określonej w art. 111 §1 kodeksu wyborczego.

Z tych też względów wniosek jako bezzasadny podlegał oddaleniu.